

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

w brzmieniu po sprostowaniu

Dnia 04 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSR del. Łucja Oleksy-Miszczyk
Protokolant:	Karolina Pikuła

po rozpoznaniu w dniu 04 grudnia 2014 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa D. O. (1)

przeciwko S. S. (1)

o zapłatę i ustalenie

- zasądza od pozwanego S. S. (1) na rzecz powoda D. O. (1) kwotę 98.450 (dziewięćdziesiąt osiem tysięcy czterysta pięćdziesiąt) złotych;
- w pozostałej części powództwo oddala;
- odstępuje od obciążania stron kosztami procesu;
- przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach na rzecz adw. I. M. kwotę 9.856 (dziewięć tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć) złotych, w tym 1.656 (tysiąc sześćset pięćdziesiąt sześć) złotych VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sygnatura akt I C 17/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 stycznia 2013r. powód D. O. (2) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego S. S. (1) kwoty renty wyrównawczej w wysokości 1.000 zł. miesięcznie płatnej z góry do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia którejkolwiek z rat, zasądzenie kwoty 27.800 zł. tytułem odszkodowania, oraz zasądzenia od pozwanego kwoty 200.000 zł. tytułem zadośćuczynienia. Nadto wniósł o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia mogące się ujawnić w przyszłości. W uzasadnieniu powód podał, że w dniu 30 stycznia 2012r. Pozwany pobił powoda – powód został uderzony w głowę, co spowodowało poważne obrażenia w postaci krwiaka podtwardówkowego okolicy czołowej prawej z ogniskami stłuczenia w płatach czołowych, złamania łuski kości potylicznej z przejściem na piramidę lewej kości skroniowej, wieloogniskowego stłuczenia krwotocznego mózgu i niedosłuchu lewostronnego. W wyniku doznanych urazów powód był hospitalizowany, a następnie objęty leczeniem specjalistycznym. Początkowo przebywał na zwolnieniu lekarskim, a następnie na zasiłku rehabilitacyjnym. Powód dalej odczuwa skutki zdarzenia, niektóre z nich są nieodwracalne. W związku z utratą możliwości zarobkowych powód

domaga się zasądzenia renty wyrównawczej. Natomiast dochodzone odszkodowanie obejmuje utracone zarobki w wysokości po 2.300 zł. miesięcznie za 11 miesięcy, a więc łączną kwotę 25.300 zł. oraz kwotę 1.500 zł. za zniszczoną odzież i zegarek i 1000 zł. tytułem wydatków na leczenie, środki opatrunkowe i dojazdy rodziny do szpitala. Stopień uszczerbku na zdrowiu jakiego powód doznał oraz rozmiar jego cierpień psychicznych i fizycznych uzasadniają w ocenie powoda dochodzenie zadośćuczynienia w wysokości 200.000 zł.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa. Przyznał, że w dniu 30 stycznia 2012r. wdał się z powodem w bójkę, a jego wina została stwierdzona wyrokiem Sądu karnego. Podniósł jednak, że bójka została wszczęta przez powoda, który tym samym w znacznym zakresie przyczynił się do zaistniałej sytuacji. Ponadto pozwany zakwestionował wysokość dochodzonego zadośćuczynienia. Dalej pozwany wywodził, że powód nie wykazał wysokości swoich dochodów przed zdarzeniem, co jest konieczne dla ustalenia prawa do renty wyrównawczej, zaznaczył, że przedstawiona przez powoda dokumentacja ZUS wskazuje, że powód odzyskał zdolność do pracy i podniósł, iż dochodzona pozwem kwota odszkodowania nie została udokumentowana.

Sąd ustalił co następuje:

W dniu 30 stycznia 2012r. powód i pozwany spotkali się w barze na terenie G.. Wspólnie spożywali alkohol, po czym poszli do kolejnego baru, gdzie dalej pili alkohol. Po wyjściu z tego baru udali się w kierunku osiedla (...) w G.. Kiedy stali na przejściu dla pieszych przy ul. (...) doszło między nimi do sprzeczki. Powód podniósł rękę i zamachnął się na pozwanego. Wówczas pozwany odsunął się i uderzył powoda w głowę. Powód przewrócił się i pozwany zauważył, że powód krwawi z ucha. Pozwany natychmiast poprosił przechodniów o pomoc i wezwanie karetki. Pozostał na miejscu zdarzenia i oczekiwał na przyjazd pogotowia ratunkowego. Rozpytany przez policję w dniu zdarzenia twierdził, że nie zamierzał wyrządzić powodowi krzywdy, uderzył go odruchowo, w samoobronie (notatka urzędowa z dnia 30.01.14 k. 3 akt III K. 557/12 Sądu Rejonowego w Gliwicach).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 18 lutego 2013r. pozwany został uznany za winnego tego, że w dniu 30 stycznia 2012r. poprzez uderzenie ręką w głowę spowodował u powoda obrażenia w postaci krwiaka podtwardówkowego okolicy czołowej prawej z ogniskami stłuczenia w płatach czołowych, złamania łuski kości potylicznej z przejściem na piramidę lewej kości skroniowej, wielogniskowego stłuczenia krwotocznego mózgu i niedosłuchu lewostronnego stanowiące ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu tj. czynu z art. 156 § 1 pkt 2 kk. W ramach stosowanych środków karnych Sąd m.in. na zasadzie art. 46 § 1 kk orzekł wobec pozwanego obowiązek zadośćuczynienia powodowi za doznaną szkodę poprzez zapłatę na rzecz powoda kwoty 4.000 zł. (wyrok w sprawie III K 557/12).

Na skutek zdarzenia powód doznał obrażeń ciała opisanych w wyroku skazującym wydanym w sprawie III K. 557/12 Sądu Rejonowego w Gliwicach. Przez 17 dni bezpośrednio po zdarzeniu przebywał w szpitalu. Następnie powrócił do domu, niemniej obrażenia jakich doznał pozostawiły negatywne skutki, które powód odczuwa do dziś. Z opinii biegłych z zakresu ortopedii i traumatologii (k. 135), psychiatrii (k. 139), okulisty (k. 144 i 272), neurologa (k. 150) i otolaryngologa (k.156 i 267) wynika, że trwały uszczerbek na zdrowiu jakiego doznał powód na skutek zdarzenia wynosi około 70 % i składa się nań: zaburzenie ustawienia lewej gałki ocznej i obniżenie jej ostrości 5% (k. 274), Niedosłuch 10% (k. 159), encefalopatia 30%, Uszkodzenie nosa (utrata węchu) 5%, zespoły bólowe szyjne 15% (k. 155), złamanie łuski kości potylicznej 6% (138), zaburzenia adaptacyjne 10% (k. 142).

Powód skarży się na niedosłuch lewego ucha, problemy okulistyczne, w związku z którymi czeka go w lutym 2015r. zabieg operacyjny, zaniki pamięci, problemy z równowagą. Odczuwa drętwienie lewej strony ciała, sztywność karku, nie potrafi odwrócić głowy, a przy jej schylaniu czuje „przebiegające prądy”. Utracił smak i węch. Odczuwa bóle głowy i lewej strony ciała. Po lewej stronie ciała upośledzone jest czucie. Ma myśli samobójcze, podjął nawet próbę samobójczą. Leczy się u lekarzy różnych specjalności, do chwili obecnej także u psychiatry. W ciągu miesiąca odbywa łącznie 2-3 wizyty lekarskie.

Przed pobiciem powód był zdrowym człowiekiem. Pracował w firmie produkcyjnej jako operator maszyn. Po zdarzeniu początkowo korzystał ze zwolnienia lekarskiego, potem z zasiłku rehabilitacyjnego, obecnie jest na rencie z tytułu

częściowej niezdolności do pracy. Dotychczas powód nie znalazł pracy, którą mógłby wykonywać. W związku ze skutkami obrażeń jakich doznał odczuwa znaczne ograniczenia w życiu codziennym, dotyczące zarówno sprawności fizycznej i związanej z tym możliwości podjęcia pracy, jak i natury emocjonalno – społecznej. Z uwagi na zaniki pamięci boi się wychodzić sam z domu, zazwyczaj towarzyszy mu partnerka albo dziecko. Obawia się też pozwanego, aczkolwiek postępowanie nie wykazało aby obawy te były uzasadnione.

Podczas zdarzenia zniszczeniu uległa odzież powoda w tym skórzana kurtka o wartości 700 zł., zegarek wartości 400 zł., spodnie narciarskie wartości 150 zł. i buty o wartości 200 zł. (zeznania świadka S. S. k. 49).

Na skutek ograniczenia możliwości zarobkowych oraz zwiększonych wydatków związanych z leczeniem pogorszeniu uległa sytuacja materialna powoda i jego rodziny. Wydatki na leczenie przez około sześć miesięcy po wyjściu ze szpitala wynosiły po 500 zł. miesięcznie, potem po 400 zł. miesięcznie (zeznania świadka S. S. k. 49)

Wynagrodzenie powoda za wykonywaną pracę w miesiącach od września do grudnia 2011r. kształtowało się następująco: we wrześniu 2011r. było to 1.482,01 zł. netto, w październiku 1.432,12 zł. netto, w listopadzie 1.525,48 zł. netto, w grudniu 1.653, 94 zł netto (odcinki płac k. 301-304). Bezpośrednio po zdarzeniu powód pobierał wynagrodzenie za czas choroby w okresach od 30.01.2012 do 11.02.2012, następnie świadczenie chorobowe od 12.02.2012 do 17.07.2012 i świadczenie rehabilitacyjne do 12.07.2013r. (informacja ZUS K. 54). Aktualnie powód otrzymuje rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy, której wysokość wynosi 648 zł. brutto tj. 569,80 zł. netto. (decyzja ZUS k. 300).

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumentację medyczną powoda zgromadzoną w aktach sprawy (k. 7 i nast., 59 i nast., 204 i nast., 212 i nast., 222 i nast., powołane wyżej opinie biegłych z zakresu ortopedii i traumatologii (k. 135), psychiatry (k. 139), okulisty (k. 144 i 272), neurologa (k. 150) i otolaryngologa (k.156 i 267), zeznania świadka S. S. (k. 48 i nast.), decyzje ZUS o przyznaniu zasiłku rehabilitacyjnego k. 18, informację ZUS k. 54, decyzję ZUS k. 300, odcinki wypłat powoda k. 301-304, dokumenty zgromadzone w aktach III K 557/12 (przede wszystkim notatki urzędowe z 30 stycznia 2012r., przesłuchanie pozwanego w charakterze podejrzanego i wyrok), a także w oparciu o przesłuchanie powoda k. 306.

Dowody z dokumentów przedłożonych bezpośrednio w niniejszej sprawie Sąd uznał za wiarygodne, nie były one zresztą kwestionowane przez żadną ze stron. Nie były również kwestionowane opinie biegłych (otolaryngologa i okulisty po uzupełnieniu). Oceniając opinie Sąd również nie znalazł podstaw do ich merytorycznego kwestionowania, zauważył jednak, że biegli niejednokrotnie wypowiadając się o stopniu uszczerbku na zdrowiu odnoszą się w odrębnych opiniach do tych samych obrażeń (dotyczy to np. encefalopatii, zespołów bólowych szyjnych, uszkodzenia nerwu wzrokowego). Dokonując ustalenia łącznej wysokości uszczerbku na zdrowiu jakiego doznał powód na skutek pobicia Sąd miał na uwadze opisany wyżej zbieg przedmiotu poszczególnych opinii. Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania świadka oraz zeznania samego powoda, poza kwestią dotyczącą uzyskiwanego przez niego przed zdarzeniem wynagrodzenia – zeznania w tej części pozostają w sprzeczności z przedłożonymi do akt odcinkami wypłat.

Jako, że powód nie pamięta przebiegu zdarzenia, a pozwany pomimo prawidłowego wezwania do stawiennictwa celem przesłuchania nie stawiał się, jedynym źródłem dowodowym, na którym Sąd mógł oprzeć ustalenia dotyczące przebiegu zdarzenia były dokumenty zgromadzone w aktach sprawy karnej. Sąd oparł się przede wszystkim na notatce urzędowej z rozpytania pozwanego przez policję w dniu 30 stycznia 2012r., jako dokumencie odzwierciedlającym wypowiedzi pozwanego bezpośrednio po zdarzeniu. Kolejna wypowiedź pozwanego w toku postępowania przyjmuje już postać zeznań podejrzanego (k. 49 akt karnych) i jest dla powoda zdecydowanie bardziej niekorzystna niż wypowiedź opisana w notatce. Pozwany przesłuchiwany jako podejrzany twierdził już, że został przez powoda uprzednio uderzony w twarz, o czym nie mówił podczas spisania notatki w dniu 30 stycznia 2012r. Taka informacja z pewnością byłaby w notatce ujawniona, tym bardziej, że notatka zawiera szczegóły dotyczące przebiegu zdarzenia i zachowania powoda. Ostatecznie Sąd uznał, za bardziej wiarygodny przebieg zdarzenia opisany w notatce, jako rejestrujący wypowiedź pozwanego bezpośrednio po zdarzeniu, natomiast zeznania złożone w charakterze podejrzanego po upływie trzech miesięcy od pobicia uznał za formę obrony interesów pozwanego jako podejrzanego w procesie karnym.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. W myśl art. 444 § 1 i 2 oraz art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszystkie wyniki z tego powodu koszty. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Sąd może również przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności, zgłaszał natomiast zarzuty odnośnie wysokości roszczenia, wskazywał na jego nieudowodnienie, szczególnie w zakresie żądania odszkodowania i renty oraz na przyczynienie się powoda do powstania szkody.

Dokonując oceny zgłoszonego żądania zadośćuczynienia Sąd uznał, że nie jest ono wygórowane. Zadośćuczynienie pieniężne pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną – przyznana suma ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej przez poszkodowanego szkody niemajątkowej, powinna łagodzić doznane przez niego cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwiać przewyciężanie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo została przywrócona równowaga zachwiana na skutek zdarzenia wywołującego szkodę. W konsekwencji Sąd, ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia, winien uwzględnić wszystkie okoliczności istotne dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy, w szczególności takie jak wiek poszkodowanego, stopień cierpien fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobne natury (por. uzasadnienie wyroku Sadu Najwyższego z dnia 12 lipca 2012r., I CSK 74/12).

Rozważając wysokość zadośćuczynienia należną powodowi Sąd miał na względzie, że jest on człowiekiem w sile wieku, a w chwili zdarzenia był całkowicie sprawny i samodzielny. Stopień uszczerbku na zdrowiu jakiego doznał na skutek wypadku ustalony został na siedemdziesiąt procent, jest więc zdecydowanie wysoki. W konsekwencji zdarzenia powód stał się osobą częściowo niesamodzielną, wymagająca pomocy w niektórych sprawach, ograniczoną nawet w takich czynnościach jak samodzielne wychodzenie poza miejsce zamieszkania. Ograniczenia fizyczne jakim podlega na skutek doznanych obrażeń spowodowały, że stał się osobą częściowo niezdolną do pracy. Dodatkowo powód boryka się ciągle z problemami bólowymi. Utracił częściowo słuch, cierpi na zaburzenia wzroku, utracił też smak i wdech, co niewątpliwie znajduje przełożenia na jakość życia. Te wszystkie okoliczności doprowadziły do powstania u powoda zaburzeń adaptacyjnych, a więc do powstania u niego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu psychologicznym. W tej sytuacji należy uznać, że rozmiar krzywdy ujmowanej jako cierpienie fizyczne (ból) i cierpienia psychiczne związane zarówno z doznawanym cierpieniem fizycznym, jak i innymi następstwami zdarzenia w postaci inwalidztwa pociągającego za sobą konieczność korzystania z pomocy innych osób, jest znaczny. W tych warunkach Sąd uznał dochodzoną pozwem kwotę zadośćuczynienia za kwotę odpowiednią w rozumieniu art. 445 k.c.

Wobec dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych co do przebiegu zdarzenia trafny okazał się jednak zarzut przyczynienia się powoda do zdarzenia. Zważyć należy, że obie strony w chwili zdarzenia były pod znacznym wpływem alkoholu. Stan ten nie miałby tak istotnego znaczenia gdyby nie fakt, że jak ustalono, pomiędzy pozwanym i powodem bezpośrednio przed zdarzeniem doszło do sprzeczki, podczas której powód zamachnął się na pozwanego, a przynajmniej tak zinterpretował jego zachowanie pozwany. Pozwany uderzył powoda w odpowiedzi na jego atak, przekraczając przy tym w sposób oczywisty granice obrony koniecznej, niemniej nie może być w tej sytuacji uznany za jedyne agresora. Istotne są zdaniem Sądu takie elementy zachowania pozwanego jak fakt, że uderzył powoda tylko jeden raz, niezwłocznie zajął się zorganizowaniem pomocy dla powoda, oczekiwał z powodem na przyjazd karetki, interesował się jego stanem, przyznał się do zajścia. Co prawda skutki uderzenia zadane powodowi okazały się dla niego niezwykle dotkliwe i poważne, jednak zamiar pozwanego nie był ukierunkowany na ich osiągnięcie, choć oczywiście pozwany powinien był się z taką sytuacją liczyć. Dokonując oceny zachowania obu stron podczas zdarzenia i mając na względzie upojenie alkoholowe obu jego uczestników, który to stan miał wpływ na ich działania i reakcje, Sąd uznał, że powód w 50 % przyczynił się do zdarzenia i w takim samym zakresie odpowiada za jego skutki. W tych

warunkach Sądna zasadzie art. 362 k.c. obniżył należne powodowi zadośćuczynienie o połowę tj. do kwoty 100.000 zł. Niezależnie od tego Sąd miał na względzie, że wyrokiem w sprawie III K. 557/12 w oparciu o przepis art. 46 § 1 kk zastosowano wobec pozwanego środek karny w postaci obowiązku wypłacenia powodowi zadośćuczynienia za spowodowaną krzywdę w kwocie 4.000 zł. Zastosowanie tego środka karnego nie jest dla Sądu w niniejszej sprawie przeszkodą do czynienia własnych ustaleń odnośnie wysokości zadośćuczynienia, w szczególności nie tworzy powagi rzeczy osądzonej, niemniej Sąd uznał, że należne powodowi zadośćuczynienie powinno być pomniejszone o kwotę objętą tytułem egzekucyjnym wydanym w postpowaniu karnym. Ostatecznie zatem Sąd ustalił wysokość należnemu powodowi zadośćuczynienia na kwotę 96.000 zł.

W zakresie żądania odszkodowania Sąd uwzględnił jedynie wartość zniszczonej odzieży powoda oraz koszty leczenia, które sam powód ograniczył do kwoty 1.000 zł.

Nie uwzględnił Sąd żądania zapłaty odszkodowania w postaci utraconych zarobków, a także żądania zasądzenia renty wyrównawczej. W ocenie Sądu słusznie strona pozwana podnosiła, że żądania te nie zostały wykazane. W pozwie powód ograniczył się jedynie do twierdzeń, nie zgłaszając żadnych dowodów na te okoliczności poza żądaniem zwrócenia się do ZUS o zwolnienia lekarskie i przedłożeniem decyzji o przyznaniu świadczenia rehabilitacyjnego. Dokumenty te w sposób oczywisty nie były wystarczające do ustalenia wysokości utraconego zarobku, ani do ustalenia ewentualnej renty wyrównawczej. W sytuacji kiedy strona pozwana kwestionuje wysokość dochodów powoda przed pobiciem oraz jego aktualne możliwości zarobkowe niewystarczające było również dołączenie decyzji o przyznaniu renty oraz czterech odcinków wypłat powoda z okresu poprzedzającego zdarzenie. Dokumentacja ta jest zbyt skąpa aby dokonywać na jej podstawie wiążących ustaleń. Ciężar dowodu w zakresie wykazania wszystkich okoliczności koniecznych do ustalenia wysokości utraconego zarobku i wysokości renty, tj. faktycznych, stałych (a nie jedynie wyrwykowych) dochodów powoda przed zdarzeniem, wysokości świadczeń otrzymywanych w ramach zwolnienia lekarskiego w okresie objętym wypłata wynagrodzenia i zasiłkiem chorobowym, wysokości otrzymywanego świadczenia rehabilitacyjnego i wysokości renty otrzymywanej w poszczególnych miesiącach, a także wykazania zakresu i rozmiarów ograniczenia zdolności do pracy powoda, w tym niemożności uzyskania zatrudnienia (powód jest częściowo niezdolny do pracy) lub wykazania niezdolności powoda do podjęcia pracy, spoczywa zgodnie z art. 6 k.c. na stronie powodowej. W ocenie Sądu powód żadnej z tych okoliczności nie wykazał. Przedłożona dokumentacja płacowa, decyzja o waloryzacji renty, jedna z decyzji dotyczących przyznania zasiłku rehabilitacyjnego i nadesłane przez ZUS na wniosek powoda informacje o okresach zasiłków oraz kopie zwolnień lekarskich nie są wystarczające do ustalenia okoliczności istotnych dla przyznania odszkodowania lub renty. Sąd to informacje jedynie wyrwykowe nie dające obrazu faktycznych dochodów powoda ani jego możliwości zarobkowych. Powód reprezentowany był w sprawie przez fachowego pełnomocnika, a okoliczności dotyczące ustalania wysokości odszkodowania za utracone zarobki i wysokości renty zostały zakwestionowane już w odpowiedzi na pozew. Istnieje szereg sposobów gromadzenia materiału dowodowego w tej kategorii spraw, przede wszystkim możliwość zwrócenia się do zakładu pracy o dokumentację płacową, zwrócenia się do ZUS o informacje o wysokości otrzymywanych świadczeń, ostatecznie w razie wątpliwości wnioskowanie o opinie biegłego na okoliczność wyliczenia utraconych dochodów i należnej renty z tytułu obniżenia możliwości zarobkowych. Z żadnej ze wskazanych wyżej możliwości dowodzenia strona powodowa nie skorzystała. Niezależnie od tego, odnosząc się do żądania zasądzenia renty na przyszłość, należy zauważyć, że powód nie wykazał nawet, iż obecnie otrzymywane świadczenie rentowe (renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy) nie wyrównuje w sposób dostateczny ograniczenia jego możliwości zarobkowych. Powód nie wykazał aby miał trudności ze znalezieniem pracy odpowiadającej jego stanowi zdrowia i aby pracy faktycznie szukał – nie sposób bowiem przyjąć za poważne utrudnienie w znalezieniu źródła dochodu konieczności odbycia w miesiącu 2-3 wizyt u lekarza, o czym powód mówił podczas przesłuchania. W tej sytuacji Sąd, uznając żądanie zasądzenia odszkodowania za utracone zarobki i żądanie renty wyrównawczej, za nieudowodnione wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c., powództwo w tym zakresie oddalił.

Podstawą prawną żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia na przyszłość jest art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego gdy ma w tym interes prawny. W ocenie Sądu w obecnym stanie prawnym, a w szczególności wobec brzmienia art. 442¹

k.c. powód nie ma interesu prawnego w dokonaniu takiego ustalenia, w każdym bowiem razie będzie mógł wystąpić z żądaniem dalej idącym.

Orzeczenie o kosztach procesu oparto o przepis art. 102 k.p.c.

Wynagrodzenie pełnomocnika powoda świadczącego pomoc prawną z urzędu zasądzono w oparciu o przepisy § 6 i 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSR (del) Łucja Oleksy-Miszczyk